



Michał Grzybowski

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0009-0006-2277-3823

O zwierzętach i dla zwierząt. Wpływ wybranych dzieł kultury i sztuki na dyskurs praw zwierząt

STRESZCZENIE Namysł nad istotą zwierzęcia oraz relacji między człowiekiem a światem natury jest obecny w ludzkiej kulturze niemal od początku jej istnienia. Temat ten podejmowali zarówno myśliciele i naukowcy z różnych dziedzin, jak i artyści. Celem tego artykułu jest podjęcie namysłu nad sposobami przedstawienia zwierząt a także stosunku człowieka i kultury do nich w wybranych dziełach sztuki. Artykuł ten ma również na celu nakreślenie różnych strategii przedstawiania zwierząt oraz ocenę wpływu tychże strategii na społeczną wrażliwość oraz świadomość losu zwierząt. Wykazane zostają strategie emocjonalnej manipulacji – nie rozumianej pejoratywnie, ale stanowiącej immanentny element sztuki jako medium – jakich dopuszczają się twórcy w celu przekazania swoich postulatów w zakresie praw zwierząt lub w celu sprowokowania swoich odbiorców do namysłu i dyskusji na konkretne tematy. Ostatecznie w artykule tym postawione zostanie również pytanie: w jaki sposób sztuka, kształtując społeczne tendencje i społeczną wrażliwość, może odbijać swój ślad w systemach prawnych oraz czy taki wpływ jest zjawiskiem pożądanym?

SŁOWA KLUCZOWE zwierzęta, prawa zwierząt, sztuka, kultura, literatura, film, aktywizm

About Animals and for Animals. The Influence of Selected Works of Culture and Art on the Discourse on Animal Rights

SUMMARY Reflections on the nature of animals and the relationship between humans and the natural world have been present in human culture almost since its inception. This topic has been addressed by thinkers and scientists from various fields, as well as artists. The aim of this article is to reflect on the ways in which animals are represented, as well as the relationship between humans and culture towards them in selected works of art. This article also aims

to outline various strategies for representing animals and to assess the impact of these strategies on social sensitivity and awareness of the fate of animals. It demonstrates strategies of emotional manipulation—not understood pejoratively, but as an inherent element of art as a medium—used by artists to convey their demands regarding animal rights or to provoke their audience to reflect and discuss specific topics. Finally, the article will also ask the question: how can art, by shaping social trends and social sensitivity, leave its mark on legal systems, and is such an influence a desirable phenomenon?

KEYWORDS animals, animal rights, art, culture, literature, movies, activism

Wstęp

„Powszechnie uznaje się, że istotnie mamy pewne obowiązki wobec zwierząt, ale najczęściej nie wiadomo, na jakiej podstawie i w jakim zakresie, nawet jeśli zostały one włączone do prawa”¹ – pisał Joel Feinberg, i chociaż spostrzeżenie to zostało przez niego wysnute dawno temu, po dziś dzień stanowi oś sporu względem praw zwierząt. Bowiem czym jest zwierzę? Czym jest zwierzę w obliczu człowieka? I oczywiście: czy zwierzę faktycznie jest **czymś**? Spór o istotę zwierzęcia toczył się już od dawien dawna nie tylko na płaszczyźnie legislacyjnej. Prawa zwierząt stały się swego rodzaju pojęciem interdyscyplinarnym, rozrastając się na obszar filozofii, socjologii, antropologii. Nauk poświęconych nie tylko namysłowi nad możliwymi zmianami legislacyjnymi, ale nad relacją człowieka i zwierzęcia, a także relacją człowieka i natury w ogóle. Oczywiście dyskurs ten nie wziął się znikąd, ale był obecny właściwie od początków istnienia ludzkiej cywilizacji:

Odpowiadamy na nie zwykle z pozycji zoologii, zoopsychologii, genetyki, doktryn wiary, religii lub sztuki. Podziw starożytnych wobec świata zwierząt zmieszany z poczuciem grozy, jak podają Cyceon, Galen i Pliniusz Starszy, wyrażano w mitach i kosmogoniach. Zwierzęta były atrybutami bogów: łania – Artemidy, orzeł – Zeusa, koń – Aresa, byk – Posejdona. Zwierzęta symbolizowały wszechświat i jego niepojęte siły. Postrzegano je jako nosicieli demonicznych mocy kosmicznych, mogących działać korzystnie lub szkodliwie na człowieka².

Jak jednak poradzić sobie z obecnością zwierząt w świecie i prawie świeckim. Twórcy, myśliciele i naukowcy od wielu lat próbują wyjść z różnymi koncepcjami.

¹ J. Feinberg, *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18, s. 11.

² T. Zulc, *Zwierzęta w tradycji i kulturze*, „Przegląd hodowlany” 2012, nr 7-9, s. 20.

Zrodziły się z tego najróżniejsze idee; od jak *Wyzwolenia Zwierząt* Petera Singera, po refleksje zawarte w tekstach Johna Maxwella Coetzee’go.

Polskie prawo stwierdza jednoznacznie: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”³. Mimo to kwestia relacji człowieka ze zwierzętami pozostaje wciąż istotnym problemem, a dereifikujące przepisy, chociaż obecne już od dekad w polskim prawie, nie zapisały się jeszcze w społecznej mentalności dostatecznie mocno. Bo przecież co ze słynnymi końmi pod Morskim Okiem? Wg. przytoczonej wyżej ustawy humanitarne traktowanie zwierząt oznacza „traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę”⁴. Gdzie jednak na skali od chowu klatkowego do wolnego wybiegu zaczyna mieć miejsce opieka i ochrona? Problem ten ma jednak dwa końce i na przeciw ignorancji względem różnorodnych form cierpienia zwierząt wychodzi druga skrajność – idealizowanie przyrody, czyli tak zwany syndrom Bambiego. Kwestie te zostaną omówione w późniejszej części artykułu. Pragnę również nadmienić, iż problematyka związana z poruszonym przeze mnie tematem jest niezwykle obszerna. W tekście tym ograniczę się więc jedynie do interesujących przypadków, jakie udało mnie się znaleźć i których wyboru dokonałem w sposób arbitralny.

Celem niniejszego artykułu jest nie tylko przyjrzenie się wybranym sytuacjom, w których za sprawą szeroko pojętej sztuki oraz tekstów kultury wywierane były zmiany na prawie. Równie istotne będzie tutaj również zobrazowanie samych mechanizmów artystycznej perswazji, za pomocą których próbuje się wywierać wpływ na odbiorców, kształtując tym społeczną świadomość względem konkretnych problemów – w tym przypadku względem praw zwierząt. Świadomość ta jest konieczna dwojako – nie tylko po to, aby ludzie przestrzegali obowiązujących przepisów prawa, ale także by łamanie tychże przepisów nie było bagatelizowane w sądach oraz przy policyjnych interwencjach. Będę miał jednak na uwadze, iż kultura i sztuka, kształtując wrażliwość, może przeistoczyć się w wymienione powyżej zjawisko bambinizmu.

Zacząć pragnę od incydentu, który miał miejsce w Japonii; incydentu osobliwego, bowiem znajdującego swe fundamenty w... serialu anime.

³ Art 1, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm.).

⁴ Art. 4, pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm.).

Szop Rascal i jego wpływ na Japonię

I chociaż cała ta sytuacja miała miejsce w Japonii w latach siedemdziesiątych XX w., jej skutki są odczuwalne dla Kraju Kwitnącej Wiśni aż po dziś dzień. Wszystko zaczęło się od serialu anime zatytułowanego *Rascal the Raccoon*, stworzonego przez studio animacji Nippon. Serial ten oparty był na autobiograficznej książce Sterlinga Northa pt. *Rascal: A Memoir of a Better Era*.

Zarówno serial, jak i książka przybliżają historię chłopca, który przygarnia tytułowego szopa, Rascala. W kolejnych odcinkach serialu śledzić można, jak główny bohater próbuje zwierzę oswoić i jak powoli się z nim zaprzyjaźnia. Z początku wszystko jest dobrze, Rascal pozornie niczym nie różni się od szczeniaka. Kiedy jednak dorasta, na jaw wychodzi jego dzika natura – jest to przecież zwierzę zabrane z lasu, nieprzystosowane do domowych warunków. Z Rascalem są coraz większe problemy i ostatecznie główny bohater staje przed wyborem: Rascal spędzi resztę życia w klatce lub powróci na wolność. Chłopiec podejmuje dojrzałą decyzję i rozstaje się ze swoim pupilem.

W międzyczasie, japońskie dzieci zakochały się w serialu oraz, oczywiście, w samym Rascalu – w następnych latach olbrzymią liczbę szopów pracy importowano do Japonii jako zwierzątka domowe⁵. Kiedy jednak kreskówka dobiegła końca i Rascal trafił na wolność, wiele japońskich rodzin zdecydowało się na wypuszczenie swoich szopów. Być może miał być to akt solidarności z bohaterem serialu, a być może po prostu dorastające, adoptowane szopy zaczęły sprawiać podobne problemy. W każdym razie udomowione wcześniej szopy trafiły na wolność. Szopy w Japonii świetnie się odnalazły, stając się gatunkiem absolutnie inwazyjnym. Mnożyły się w dzikich warunkach, były inteligentne niczym szczury, tyle że większe i, przede wszystkim, bardziej żarłoczne. Każdego roku straty wywołane przez szopy, chociażby w japońskich uprawach, wynoszą blisko 30 000 000 yenów, co przekłada się na kilkaset tysięcy złotych rocznie⁶. Oprócz tego szopy zasiały chaos w japońskim ekosystemie, utrudniając funkcjonowanie wielu rodowitym drapieżnikom, takim jak tanuki oraz żerując na zagrożonym gatunku salamandry (*Hynobius tokoyoensis*), której populacja zaczęła gwałtownie

⁵ *Army Invasion of Raccoons in Japan, Get That Rascal! How A Cartoon Instigated An Army Invasion of Raccoons in Japan*, <https://www.mygreenworld.org/blog/how-a-cartoon-instigated-an-army-invasion-of-raccoons-in-japan> [dostęp: 28.10.2025].

⁶ T. Ikeda, M. Asano, Y. Matoba, G. Abe, *Present Status of Invasive Alien Raccoon and its Impact in Japan*, "Global Environmental Research" 2004, nr 8, s. 129.

spadać. Japoński rząd momentalnie podjął odpowiednie kroki, wprowadzając przepisy ograniczające w zakresie ich importu oraz hodowli⁷. Chociażby w regionie Hokkaido, gdzie szopy miały stanowić największy problem, rząd wdrożył kompleksowy plan kontroli populacji szopów, podjął działania w celu wyeliminowania żyjących dziko osobników a także nałożył liczne obostrzenia i kontrole na ich hodowców⁸.

Chociaż szopy występują w wielu różnych miejscach na świecie i praktycznie wszędzie są traktowane jako szkodniki zarówno japoński ekosystem, jak i japońskie mechanizmy radzenia sobie z tym inwazyjnym gatunkiem, nie były na ów kryzys gotowe. Sytuacja ta jest o tyle ciekawa, iż w nieoczywisty sposób splatają się w niej perspektywy: kulturowa, ekologiczna oraz prawna. Zależność między prawem a kulturą i sztuką stanowi temat niezwykle interesujący. Z jednej strony mamy tutaj do czynienia z oczywistym narzędziem mogącym wpływać na ludzkie postrzeganie świata. Pytanie jednak, czy nie kryje się w tym również zagrożenie. Nie bez powodu Platon wyrzucił ze swojego *Państwa* poetów. Sztuka skłania do namysłu, zarazem jednak może namysł kierunkować. Twórca ma przecież zupełną swobodę w selekcjonowaniu podejmowanych argumentów oraz ich przedstawienia. Zjawisko emocjonalnego wpływu na odbiorców jest dzisiaj problemem niezwykle istotnym. O ile bowiem od zawsze, bez względu na czasy pojawiały się kontrowersyjne dzieła sztuki, tak dzisiaj istnieją całe gałęzie sztuki kontrowersją zasilane. Z biegiem ostatnich lat oraz z rozwojem przestrzeni internetowej, społeczeństwo nauczyło się, iż szok jest jedną z najlepszych metod uzyskania rozgłosu – często nawet czyniąc to wedle zasady: nie ważne co mówią, ważne, że mówią.

Problematyczna wydaje się również kwestia tworzenia prawa w odpowiedzi na nastroje społeczne oraz normy płynące z kultury. Bo przecież „Nadanie przez ustawodawcę jednemu systemowi norm moralnych sankcji państwowych oznaczałoby zniewolenie woli prawodawcy przez ludzi, którzy uznają inny system norm moralności. Taki model jest charakterystyczny dla państw totalitarnych opartych na ideologii ateistycznej bądź na fundamentalizmie religijnym”⁹. Normy moralne ukształtowane na emocji odgórnie ukierunkowanej mogą składać

⁷ *Tokyo battles surge of destructive raccoons that went from pet to pest*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/article/2024/may/17/tokyo-japan-raccoons-numbers-increase> [dostęp: 28.10.2025].

⁸ T. Ikeda, et al., *Present Status of Invasive Alien Raccoon...* s. 130.

⁹ J. Krukowski, *Kultura a prawo w społeczeństwie pluralistycznym*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2015, nr 8, s. 68-69.

się na systemy utrudniające dialog wewnątrz społeczeństw poprzez odgórną, opartą na emocjach dogmatyzującą pewnych założeń.

To w jaki sposób czujemy i postrzegamy świat norm moralnych, to kwestia, w której nasza indywidualność zderza się z kulturą. Dlatego trzeba mieć na uwadze, że w zależności od odbiorcy, przyjęcie poszczególnych zabiegów w obrębie wykreowanego dzieła może się drastycznie różnić. Trochę jak w naukach o komunikacji, gdzie w teorii można próbować badać komunikat sam w sobie, jednak w rzeczywistości zawsze będzie on się w jakiś sposób zakrzywił w pragmatycznym kontekście sytuacji komunikacyjnej. Istotny jest nie sam impuls, ale również to, w jaki sposób będzie on z nami rezonował.

Można by powiedzieć, że najważniejsze jest to, co dzieje się wokół sztuki i kultury. Kultura, wokół której nic się nie dzieje, jest po prostu martwa, choćby niosła najpiękniejsze treści.

Orki i ludzie

Z całą pewnością na zmiany w postrzeganiu zwierząt w przeciągu ostatnich 200 lat złożyło się wiele czynników. Od rewolucji przemysłowej, która sprawiła, że wykorzystywanie zwierząt w przemyśle drastycznie się zmieniło, po rozwój technologii masowej hodowli, które wprowadziły nowe wątki w sporze o etyczność spożywania mięsa. Ujednolicenie funkcji sztuki w tym kontekście może być problematyczne. Można postrzegać ją jako medium wyznaczające społeczne tendencje, lub jako narzędzie nagłaśniające oraz mające na celu popularyzację różnych faktów, idei i postulatów¹⁰. Nie umyka wątpliwości, że kulturę traktować można zarówno jako lustro, z którego wyłania się wizerunek społeczeństwa, jak i *vice versa*, gdzie to ze społeczeństwa wyłania się obraz kultury oraz sztuki. Jak już wcześniej wskazano, nie zamierzam badać tychże zjawisk oddzielnie, bowiem to, co najbardziej dla mnie godne uwagi zachodzi właśnie na ich styku.

Za punkt wyjścia do historii, którą chciałbym poruszyć w niniejszym rozdziale, posłuży niedawne przyjęcie przez rząd meksykański ustawy zakazującej pokazów delfinów oraz ich rozmnażania w niewoli¹¹, wskutek czego, ponad 350 delfinów z około 30 ośrodków ma wrócić na wolność do nadbrzeżnych

¹⁰ Jest to istotnym zjawiskiem szczególnie patrząc przez pryzmat ostatnich kilku dekad, a więc na okres największego rozrostu zjawisk kultury popularnej oraz kultury masowej – szerzej zob. A. Fulińska, *Dlaczego literatura popularna jest popularna*, „Teksty Drugie” 2022, nr 4, s. 55-66.

¹¹ Ustawa Ley General De Vida Silvestre z dnia 3.07.2000 r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Federacji Meksyku, aktualizacja z dnia 26.06.2025 r.

rezerwatów¹². Tego typu decyzja jasno koreluje chociażby z art. 10 pkt a. Światowej Deklaracji Praw Zwierząt, której treść jasno stanowi, iż „Żadne zwierzę nie może służyć rozrywce człowieka”¹³. David Phillips, będący dyrektorem IMMP (International Marine Mammal Project) w wywiadzie mówił o tym, jak wielką rolę w zmienianiu społecznej świadomości odegrały filmy, takie jak *Uwolnić Orkę*, *Blackfish* i *Zatoka Delfinów*. Szczególnie pierwszy z nich odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu społecznej świadomości, m.in. ze względu na historię orki Keiko, odgrywającej głównego, zwierzęcego bohatera filmu.

W 1979 roku około dwuletni Keiko został schwytany w sieci w okolicy Vestmannaeyjar¹⁴ i przewieziony do islandzkiej miejscowości Saedyrasfnid¹⁵. Wczesne lata życia spędził będąc poddawanym tresurze. Z Islandii trafił do kanadyjskiego Ontario, stamtąd natomiast został sprzedany do parku wodnego w Meksyku, gdzie Keiko, według różnych źródeł miał wystąpić około 8000 razy. Ostatecznie zwierzę zakupili filmowcy z wytwórni Warner Bros, rozpoczynający produkcję filmu *Uwolnić Orkę*.

W trakcie kręcenia filmu na jaw wyszły problemy zdrowotne Keiko – zęby orki były połamane od gryzienia brzegów zbyt małych basenów, do tego dochodziły choroby skóry spowodowane wieloletnim kontaktem z chlorowaną wodą¹⁶. Twórcy filmu, przy pomocy wcześniej wspomnianego Davida Phillipsa, przyczynili się do założenia fundacji *Keiko Whale Rescue*. W napisach końcowych filmu został umieszczony specjalny numer telefonu, za pomocą którego darczyńcy mogli wpłacać pieniądze na rzecz fundacji. Za uzbierane w ten sposób fundusze w 1995 roku wybudowano dla Keiko specjalny basen w Oregon Coast Aquarium. W 1998 roku Keiko został stamtąd przetransportowany do Klettsvik w Islandii, gdzie orkę najpierw przystosowywano do przetrwania w naturalnych

¹² S. Zieba, 350 delfinów odzyska wolność. Meksyk zakazuje rozrywki kosztem ssaków morskich, portal National Geographic Polska, 28.08.2025, <https://www.national-geographic.pl/przyroda/350-delfinow-odzyska-wolnosc-meksyk-zakazuje-rozrywki-kosztem-ssakow-morskich> [dostęp: 28.10.2025].

¹³ Światowa Deklaracja Praw Zwierząt uchwalona 21.09.1977 r. w Londynie, art. 10, pkt a.

¹⁴ M. Simon, M.B. Hanson, L. Murrey, J. Tougaard, F. Ugarte, *From Captivity to the Wild and Back: An Attempt to Release Keiko the Killer Whale*, “Marine Mammal Science” 2009, Vol. 25, Iss. 3, p. 693-705.

¹⁵ Matysiak E., *Smutny epilog Keiko - zwierzęcej gwiazdy filmu „Uwolnić orkę”. Nie potrafiła już żyć na wolności*, Światzwierząt.pl, 19.04.2026, <https://swiatzwierzat.pl/smutny-epilog-keiko-zwierzecej-gwiazdy-filmu-uwolnic-orke-nie-potrafiła-juz-zyc-na-wolnosc-em-em-190423> [dostęp: 05.06.2026].

¹⁶ Tamże [dostęp: 28.10.2025].

warunkach, a następnie wypuszczono na otwarte wody, wciąż pod stałą obserwacją¹⁷. Starano się również ograniczać kontakt Keiko z ludźmi, do których obecności zwierzę się przyzwyczaiło¹⁸. Ostatecznie Keiko zginął w grudniu 2003 roku na skutek zapalenia płuc, przez swoje wynikające z wieloletniej niewoli nieprzystosowanie do zimnych wód oceanu¹⁹.

W przypadku Keiko jednak podjęte przynajmniej zostały działania mające na celu uwolnienie zwierzęcia. Kiedy jednak w 2023 r. w parku wodnym w Marineland zginęła orka Kiska, do opinii publicznej dotarła smutna świadomość, iż nic nie zmieniło się w kwestii losów ssaków morskich w parkach wodnych²⁰. Kiska znana była jako „najsamotniejsza orka na świecie” i przez ostatnich 11 lat życia była zupełnie izolowana od innych przedstawicieli swojego gatunku. W 2021 roku, Internet obieżyło nagranie, w którym Kiska uderza głową o ściany swojego zbiornika²¹. Jej śmierć w dobitny sposób uświadamia, że jako społeczeństwo zbyt często poprzestajemy na laurach. Zachwycamy się naszymi osiągnięciami w ratowaniu poszczególnych zwierząt, chociaż w rzeczywistości nie eliminujemy sedna problemu. Oczywiście nie jest to problem dotyczący jedynie walki o prawa zwierząt.

Śmierć Kiski przyczyniła się do ponownego namysłu nad przepisami regulującymi trzymanie w niewoli ssaków morskich. Zwierząt, które według najnowszych odkryć naukowych, znajdują się wśród najinteligentniejszych gatunków na naszej planecie²². Chociaż ustawa zakazująca trzymania w niewoli ssaków morskich zostawała uznana w Meksyku, tak chociażby Stany Zjednoczone wciąż dopuszczają wykorzystywanie tych zwierząt dla celów rozrywkowych.

¹⁷ M. Simon, M.B. Hanson, L. Murrey, J. Tougaard, F. Ugarte, *From Captivity to the Wild and Back...* s. 2.

¹⁸ N. Barrantes, *The Story of Keiko, the First Captive Orca Returned to the Wild*, World Animal Protection 28.04.2024, <https://www.worldanimalprotection.us/latest/blogs/story-keiko-first-captive-orca-returned-wild/> [dostęp: 05.06.2026].

¹⁹ Ze szczegółami prób przystosowania Keiko do życia na wolności można zapoznać się w artykule: M. Simon, M.B. Hanson, L. Murrey, J. Tougaard, F. Ugarte, *From Captivity to the Wild and Back: An Attempt to Release Keiko the Killer Whale*, „Marine Mammal Science” 2009, Vol. 25, iss. 3.

²⁰ Dokładne informacje na temat zdrowia oraz warunków życia Kiski można znaleźć w raporcie: Visser N.I., *Assessment of situation of Kiska, an orca, held at Marineland, Niagara Falls, Ontario, Canada*, https://sencanada.ca/content/sen/committee/421/POFO/Briefs/Brief-7_Visser_2015Assessment_e.pdf [dostęp: 05.06.2026].

²¹ UrgentSeas, *Kiska, MarineLand's last surviving orca bashes her head against a wall*, Youtube.com, <https://www.youtube.com/watch?v=30prdhKnTJA> [dostęp: 28.10.2025].

²² Baurer G.B., Cook P.F., Harley E.H., *The Relevance of Ecological Transitions to Intelligence in Marine Mammals*, Frontiersin.org, <https://www.frontiersin.org/journals/psychology/articles/10.3389/fpsyg.2020.02053/full> [dostęp: 28.10.2025].

Orki są obecnie trzymane jako atrakcje w SeaWorld w San Diego; Sea World w Orlando; oraz w Miami Seaquarium²³. Jeśli chodzi o federalną legislację USA, wciąż jedynymi aktami prawnymi w tej sprawie pozostają Marine Mammal Protection Act²⁴ oraz Animal Welfare Act²⁵, które nie zakazują trzymania ssaków morskich w niewoli w celach rozrywkowych, a jedynie regulują warunki ich przetrzymywania. Sytuację tę miałyby zmienić ustawa SWIMS Act²⁶, której projekt jest obecnie rozpatrywany przez amerykański kongres – dokument ten miałby zabronić trzymania i rozmnażania w niewoli nie tylko orek, ale także niektórych innych ssaków morskich.

Pojawia się tutaj jednak pytanie? Co takiego w istocie wywarło wpływ na społeczeństwo? Czy były to filmy? Czy może informacje prasowe, realne historie uwięzionych orek oraz filmy dokumentalne? Na powyższe pytania w ciekawy sposób odpowiedziała Adéla Novotná, w swojej pracy *The Influence of Movies on Behavioral Change in Meat and Dairy Products Consumption*²⁷. Wskazała w niej, jak opinia na temat etyczności spożywania mięsa zmieniała się u osób badanych przed, od razu po projekcji oraz cztery tygodnie po obejrzeniu filmu dokumentalnego oraz filmu fabularnego. W przypadku filmu fabularnego postulaty etyczności mięsożerstwa wśród uczestników badania uległy zmianie bądź osłabieniu od razu po seansie, a po czterech tygodniach od seansu zmiany te dodatkowo się pogłębiły. W przypadku filmu dokumentalnego zaś największą zmianę odnotowano od razu po seansie, natomiast po czterech tygodniach nastąpił regres i ludzie stopniowo zaczęli wracać do swojego poprzedniego stanowiska względem jedzenia mięsa. Oczywiście tego typu badania zawsze pozostawiają wiele do życzenia w kwestii swojej metodologii, niemniej ciekawsza niż sama zmiana postawy, jest rozbieżność w odbiorze filmu dokumentalnego i filmu fabularnego.

Kulturowo nauczyliśmy się traktować opowieści i narracje jako treści bardziej przekonujące. Nawet nasze myślenie jest przecież tworem czysto narracyjnym, ukształtowanym na funkcjonujących w naszych kulturach schematach. „Narracja widziana z różnych perspektyw zdaje się spełniać te same funkcje: nadaje doświadczeniu sens, porządkuje je, wprowadza spójność nawet między

²³ *Freeing Killer Whales Through Legislation*, Seasidesustainability.org, <https://www.seasidesustainability.org/post/freeing-killer-whales-through-legislation> [dostęp: 28.10.2025].

²⁴ Marine Mammal Protection Act z 1972, H.R.10420, przedstawiona przed 92 Kongresem.

²⁵ Animal Welfare Act z 1970, H.R.19846, przedstawiona przed 91 Kongresem.

²⁶ Strengthening Welfare in Marine Settings Act z 2024, H.R.7145, przedstawiona przed 118 Kongresem.

²⁷ A. Novotná, *The Influence of Movies on Behavioral Change in Meat and Dairy Products Consumption*, Brno 2019.

potencjalnie chaotycznie ułożone elementy, pozwala na umieszczenie pojedynczych epizodów w szerszej perspektywie. Bez stosowania narracyjnych form myślenia nasze doświadczenie pozostałoby bezsensowne i nieuporządkowane, rozumienie świata, innych ludzi i samego siebie nie byłoby możliwe²⁸. Oczywiście, filmy dokumentalne mogą i często korzystają z narzędzi narracyjnych w celu zwiększenia swojego oddziaływania. Nawet potwierdzone fakty mogą jawić się jako mało przekonujące, gdy nie zostaną ukazane w odpowiedni sposób.

Aktywizm i sztuka

Aktywizm to zjawisko, które współcześnie nabiera negatywnych konotacji, szczególnie w zakresie tzw. eko-aktywizmu, często kojarzącego się jednoznacznie negatywnie. Oczywiście aktywizm może obejmować wiele różnych obszarów. Są wśród nich takie, jak przyklejanie się do ulic czy oblewanie farbą słynnych obrazów, jednakże pojawia się również tworzenie sztuki i próba oddziaływania społecznego poprzez estetykę. Aktywizm ma jednak to do siebie, że jako swój główny cel obiera najczęściej nagłaśnianie problemów, a szok i kontrowersja są zaś skutecznymi „nagłaśniaczami”. Czy szok należy jednak uważać za zjawisko negatywne w kontekście estetycznego oddziaływania sztuki? Na pewno może być źle wykorzystany.

W tej części artykułu pragnąłbym zestawzić ze sobą dwie prace. Pierwszą z nich uznałbym za „grę z emocjami”, drugą zaś za „grę na emocjach”.

Myśl obrony praw zwierząt przeniknęła do świata sztuki, szybko łącząc się z ideą społecznego aktywizmu i inspirując wielu słynnych artystów. Wśród nich był chociażby Banksy, czyli jeden z najsłynniejszych współczesnych artystów i zdecydowanie najsłynniejszy współczesny artysta muralowy, który w 2013 roku stworzył instalację *Sirens of the lambs*²⁹. Przedstawiała ona ciężarówkę przewożącą zwierzęta na rzeź – tyle, że zamiast prawdziwych zwierząt znajdowały się w niej... zwierzęta pluszowe. Urocze i niewinne, takie, które najczęściej utożsamiamy z bajkowymi postaciami. Oprócz tego z ciężarówki wydobywał się ciągły hałas zabawkowych piszczałek, zastępujących krzyk zwierząt wiezionych na rzeź. Pojazd ten przez dwa tygodnie krążył po ulicach Nowego Yorku.

²⁸ A. Grzegorek, *Narracja jako forma strukturyzująca doświadczenie* [w:] *Doświadczenie indywidualne: szczególny rodzaj poznania i wyróżniona postać pamięci*, red. K. Krzyżewski, Kraków 2003, s. 225.

²⁹ *Sirens of the Lambs: Art, Activism, and Cultural Invisibility*, Ourhenhouse.org, <https://www.ourhenhouse.org/sirens-of-the-lambs-art-activism-and-cultural-invisibility/> [dostęp: 06.06.2026].

Sirens of the Lambs ma za zadanie obnażyć dualizm standardów naszego społeczeństwa. W końcu zwierzęta jako bohaterowie licznych bajek i filmów budzą współczucie, a przy kontaktach z domowymi zwierzętami często je w jakiś sposób personifikujemy. Płaczymy więc nad fikcyjnymi zwierzętami, w międzyczasie zjadamy je i nie byłoby to tak straszne, gdyby nie mentalny i fizyczny dystans od tego co dzieje się w rzeźni. Cenimy zwierzęta, ale nie umiemy spojrzeć im w oczy, kiedy umierają. Dlatego oczywiście najlepiej, żeby proces był w pełni zmechanizowany. Tak, aby nikt na tę śmierć patrzeć nie musiał i nikt nie czuł się odpowiedzialny za rzeź, która dzieje się poza polem naszego widzenia. Oczywiście celowo w tym momencie hiperbolizuję, chociaż czy jest to naprawdę tak wielkie wyolbrzymienie? Ile z osób jedzących mięso byłoby współcześnie zdolnych zabić zwierzę?

Równocześnie dochodzi tutaj kontekst tzw. syndromu Bambiego. Zjawisko to „zwane potocznie bambinizmem, odnosi się do postawy nadmiernej empatii wobec istot żywych, często połączonej z trudnością w akceptowaniu naturalnych aspektów życia, takich jak cierpienie, śmierć czy hierarchiczność relacji w świecie przyrody i społeczeństwa”³⁰. Jest to oczywiście pokłosie współczesnej kultury, sama nazwa zjawiska odnosi się przecież do popularnego filmu Walta Disneya *Bambi*, w którym to właśnie natura przedstawiona jest idyllicznie, podczas gdy jedyne źródło zagrożenia stanowi człowiek-myśliwy. Tego typu wyidealizowane patrzenie na naturę na dłuższą metę prowadzi nie tylko do mizantropijnego postrzegania świata, ale także do potencjalnie błędnych decyzji w oparciu o nieistniejącą, wymyśloną rzeczywistość. Nawiązując do historii rozpoczynającej niniejszy artykuł, należy zauważyć, że w świecie postrzeganym przez pryzmat syndromu Bambiego, wypuszczenie na wolność szopów przez japońskie rodziny było decyzją jak najbardziej logiczną. Bo to przecież niewinne zwierzątka, które na pewno znajdą wspólny język z japońską fauną.

Praca Banksy’ego³¹ jest więc wielowarstwowa i subtelna równocześnie. Korzysta wręcz z pedagogicznej metodyki: uczeń, by przyswoić wiedzę, powinien samodzielnie odnaleźć drogę do właściwej odpowiedzi. Powinien odkryć ją na własną rękę i mieć nie tyle poczucie, że dowiedział się czegoś od kogoś,

³⁰ A. Hrehorowicz, K. Klimaszewski, *Jak studenci postrzegają świat dzikich zwierząt i przyrody? Czyli o syndromie Bambiego w pokoleniu Z.*, „Transformacje. Pismo interdyscyplinarne” 2025, nr 3, s. 220.

³¹ Nagranie z instalacji: Banksy NY, *Sirens of the Lambs*, Youtube.com, <https://www.youtube.com/watch?v=WDIz7mEJOeA> [dostęp: 28.10.2025].

ale że sam coś odkrył. Tak samo odbiorca sztuki powinien móc samemu wejść z dziełem w dialog.

Zdecydowanie bardziej bezpośrednio wpływa na odbiorcę natomiast drugie dzieło: performance Jacqueline Traide³², która w akcie sprzeciwu względem testowania na zwierzętach kosmetyków, sama postanowiła się takim testom poddać. Została zamknięta w witrynie sklepowej, gdzie specjalna uprząż otwierała jej usta, przez 10 godzin była siłą karmiona i golona, dano jej także 2 zastrzyki. Z jednej strony wrażenie robi kontrowersyjna forma. Współczujemy artystce, która przeszła przez 10 godzin piekła. Jest jednak pewne „ale”, bo co tak naprawdę komunikuje nam ten performance? Jakie nowe światło rzuca na zjawisko testowania kosmetyków na zwierzętach? Że cierpią? Że na ludziach nie testowalibyśmy kosmetyków? Obawiam się, że większość osób doskonale o tym wie. Po chwili zastanowienia możemy więc dojść do wniosku, że mamy do czynienia z przerostem formy nad treścią.

Mam nadzieję, że jasną staje się różnica, którą podkreśliłem na początku tego rozdziału. Instalacja Banksy'ego miała za zadanie sprawić, by odbiorcy sami odkryli szokującą prawdę, w której kierunku *Sirens of the Lambs* jedynie delikatnie kierowało. Banksy niejako zapraszał odbiorców do gry z ich własnymi emocjami, zachęcał do podważenia pewnych wyobrażeń; wskazywał na głęboko w nas zakorzenioną niekonsekwencję, wobec której, dla psychicznego komfortu, często przechodzimy obojętnie. W przypadku performance'u Jacqueline Traide przesłanie było prezentowane bezpośrednio i więcej było w nim aktywizmu, niż narracji. A tak jak wcześniej podkreślałem to właśnie narracja jest kluczem do zmiany sposobów myślenia.

Zwierzęta w twórczości Coetzee

W kontekście tego artykułu zdecydowanie należy wspomnieć, może nie tyle o aktywiście, ale z całą pewnością rzeczniku praw zwierząt literackiego świata. Mam tu na myśli noblistę z 2003 r. – Johna Maxwella Coetzee'go.

Wątek namysłu nad relacją człowieka ze zwierzęciem a także miejsca zwierząt w naszym społeczeństwie, stanowi jeden z głównych tematów jego literatury. Narzędzia, które Coetzee wykorzystuje nie tyle w celu przekazania czytelnikowi

³² *Wielka Brytania: kobieta poddana publicznym torturom. Prerażający eksperyment*, Wiadomości. onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wielka-brytania-kobieta-poddana-publicznym-torturom-przerazajacy-eksperyment/zr2g6> [dostęp: 28.10.2025].

konkretnego postulatu, ale w celu sprowokowania namysłu, to między innymi personifikacja zwierząt. Nie jest to jednak ta sama personifikacja, którą znamy z bajek i którą często wiążemy z bambinizmem. Coetzee opisuje bowiem zwierzęta jak ludzi, przy czym równocześnie nie nadaje im ludzkich cech. Nie sprawia, że zwierzęta mówią albo odczuwają ludzkie emocje. Ewelina Twardoch słusznie podkreśliła, jak istotne są fragmenty „w których Coetzee pisze o ludziach jak o zwierzętach, i o zwierzętach, używając kategorii «zarezerwowanych» dla opisywania doświadczeń istoty ludzkiej. Tym samym noblista narusza tabu językowe, które – jak twierdzi Edmund Leach – służy oddzielaniu sfer znaczeń, które uważamy za nieprzystające do siebie i w których odzwierciedlona zostaje kondycja kulturowa człowieka”³³.

Coetzee przełamuje więc pewne granice. Granice na tyle subtelne i na tyle nieuświadomione, że można nawet nie zwrócić uwagi, co właściwie sprawiło, iż poczuliśmy się nieswojo. Autor nakazuje czytelnikowi traktować zwierzęta jak ludzi, czyniąc to za sprawą tych drobnych przesunięć. Coetzee zdaje się udowadniać, jak wielka część dotycząca naszego sposobu postrzegania rzeczywistości i tego, jak się do niej ustosunkowujemy zależna jest od naszych kulturowych oraz językowych schematów. Podobnie jak Banksy, Coetzee rozprawia się z pewnymi kulturowymi schematami oraz dogmatami, lecz także z dwubiegunowością ludzkich przekonań. W kontekście innej książki Coetzee’a, *Elisabeth Costello*, Agnieszka Stanecka przytoczyła słowa Marty Zarackiej, która zauważyła, iż promowanie mięsa w mediach wiąże się z zasadą: „«Nie pokazujemy żadnych zwierząt». Klient nie może poddawać się zbyt głębokiej refleksji, konsumując obiad, ponieważ «jeśli klient będzie zbyt dużo myślał o zwierzętach, może stracić apetyt»”³⁴. Trzeba jednak zauważyć też, iż Coetzee wywodzi się z RPA i prezentuje zakres rozmyślań nad społeczeństwem zgoła innym od naszego. Niemniej jego spostrzeżenia dotyczące istoty zwierząt wyrastają, mimo wszystko, z naszego kręgu kulturowego i na tychże kulturowych dogmatach działają. Literatura Coetzee’a odznacza się bowiem spełnianiem Bachtinowskiej funkcji literackiej polifoniczności – innymi słowy daje on wybrzmieć wielu różnym poglądom³⁵.

³³ E. Twardoch, *Zwierzę jako figura innego w twórczości J.M. Coetzee’a*, „Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy Maska”, 2014, nr 22, s. 55. [za:] E. Leach, *Anthropological Aspects of Language: Animal Categories and Verbal Abuse*, „Anthrozoös” 1989 t. 2, nr. 3, s. 151-165.

³⁴ A. Stanecka, „Człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga, zwierzęta na podobieństwo rzeczy” – dyskurs wegetarianki w powieści *Elisabeth Costello* Johna Maxwella Coetzee’a, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2024, nr 1, s. 9 [za:] M. Zaraska, *Mięsoholicy*, Warszawa 2017, s. 140.

³⁵ Zob. H. Markiewicz, *Polifonia, dialogiczność i dialektyka: bachtinowska teoria powieści*, „Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1985, t. 76, nr 2.

I chociaż „Elizabeth Costello w swoich wykładach daleka jest od subtelnej prezentacji poglądów, jednak należy podkreślić, że argumenty, których używa zawsze wywołują zainteresowanie rozmówców i nie pozwalają im pozostać jedynie biernymi odbiorcami”³⁶. Prezentowane w powieści głosy wybrzmiewają w pełni z różnych stron sporu, dzięki czemu Coetzee wciąga swoich czytelników w gąszcz argumentów i stawia ich w obliczu konieczności dyskusji. I dzięki temu, że idea ochrony zwierząt, mimo starcia na równych zasadach ze swoją opozycją, tryumfuje, jej zwycięstwo wydaje się o wiele bardziej przekonujące.

Podsumowanie

Jaki więc się wyłania się z tego obraz powinowactwa artystycznego i prawodawczego ujęcia praw zwierząt? Problem jednak nie leży tylko w prawie, które powoli zmierza już w kierunku poprawy standardów życia zwierząt oraz eliminacji ich cierpień. Dowodzić tego może chociażby niedawna delegalizacja hodowli zwierząt futerkowych w Polsce³⁷. Nadzieją napawa również finał sprawy Łukasza S., odpowiedzialnego za skatowanie strusia Zenka. Zasądzona przez sąd łączna kara 7 lat pozbawienia wolności, 15 lat zakazu posiadania zwierząt, 5000 złotych dla poznańskiego schroniska i 20 000 złotych dla właściciela Traperskiej Osady, to wyrok rekordowo wysoki w przypadku spraw dotyczących przemocy względem zwierząt³⁸. Problem sięga jednak głębiej i przede wszystkim trzeba skupić się na tym, by „tworzyć mechanizmy powściągające arogancję i przykłady szowinizmu gatunku ludzkiego. W Starym Testamencie jest napisane ...*Czyńcie sobie ziemię poddaną...*, ale nie jest napisane, róbcie z nią, co chcecie. Przyroda jest nieprzemijającym darem, który ma też swoistą «godność», której winniśmy szacunek”³⁹. Równocześnie pamiętajmy również o tym, że chociaż winni jesteśmy godność naturze, nie możemy oddawać jej szacunku kosztem nas samych. Bambinizm jest w stanie tworzyć wizje mizantropijne, podczas gdy dążyć powinniśmy do spojrzenia niuansowego i kreować przestrzeń dla rzeczywistości, w której zarówno natura, jak i człowiek istnieć mogą na sprawiedliwych warunkach.

³⁶ A. Stanecka, „Człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga, zwierzęta na podobieństwo rzeczy” – dyskurs wegetarianki w powieści Elizabeth Costello Johna Maxwella Coetzee, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2024, nr 1, s. 10.

³⁷ Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz.U. 2025 poz. 1696).

³⁸ Kojzar K., *Chciał zgwałcić strusia, bił go i kopał. Łukasz S. usłyszał surowy wyrok za zabicie Zenka*, oko.press.pl, <https://oko.press/strus-zenek-skatowany-lukasz-s-uslyszal-surowy-wyrok> [dostęp: 06.06.2026].

³⁹ T. Szulc, *Zwierzęta w tradycji i kulturze*, „Przegląd hodowlany” 2012, nr 7-9, s. 22.

Ciągły namysł w tym zakresie to więc cel priorytetowy. Prawo będzie ustanawiać sankcje za nieprzestrzeganie ustanowionych norm, lecz zadziała ono już po fakcie. Najważniejsza pozostaje profilaktyka. Trzeba kształtować dobre prawo wpływające z tych samych norm moralnych, które czynią człowieka dobrym. Odstrasza ją funkcja prawnych sankcji, bez względu na swą surowość, nie odniesie pełni sukcesu, jeśli ludzie nie zaakceptują ich moralnej słuszności. Oprócz tego musimy zdawać sobie z tego sprawę, że stosunek ludzi względem poszczególnych zwierząt jest kształtowany przez ich kulturę, gdyż w istocie to m.in. z niej wynika co zjadamy a co trzymamy w swoich domach.

Nie możemy zapominać, że „Zwierzęta istotnie mają względem nas roszczenia, domagając się od nas poszanowania czegoś w rodzaju własności lub wolności, ale roszczenia te są w sposób widoczny pochodne wobec bardziej podstawowego prawa do ludzkiego traktowania”⁴⁰. Chociaż sztuka i prawo zdają się przestrzeniami sobie odległymi, być może powinny jednak zadzierzgnąć ze sobą sojusz i wzajemnie się sobie przyglądać. Zresztą nie jest tak tylko ze sztuką i prawem – jakkolwiek dziedzina odizolowana od swojego otoczenia lub nawet przeciwnieństw, prędzej czy później zacznie dryfować w stronę hermetyczności. I oczywiście, systemy legislacyjne, chociaż mogą bazować na społecznych tendencjach oraz zmieniać się w konsekwencji nacisków politycznych, nie powinny opierać się na fikcyjnych obrazach wywodzących się z kultury i sztuki. Pół żartem pół serio, aczkolwiek nie chciałbym obudzić się w świecie, w którym sądy w uzasadnieniach swoich orzeczeń powołują się na śmierć mamy Bambię, ani nawet na teksty Coetzee’go. Dzisiaj jednak prawa zwierząt wyszły swoim znaczeniem poza obszar *stricte* legislacyjny. Przede wszystkim właśnie mają stanowić domenę namysłu nad naszym stosunkiem do świata natury. Chociaż więc nie artystom należy się funkcja aktualizowania i wprowadzania przepisów prawnych, można szukać w ich twórczości wskazówek, które nie dadzą sposobu, ale wytyczą dla nas chociaż kierunek.

Informacja o wykorzystaniu sztucznej inteligencji

Autor wykorzystał narzędzia SI w zakresie tłumaczenia dotyczącym streszczenia artykułu. Wyniki wsparcia SI zostały zweryfikowane i zaakceptowane przez autora. Autor ponosi pełną odpowiedzialność za ostateczne brzmienie publikacji.

⁴⁰ J. Feinberg, *Obowiązek człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18, s. 27.

Bibliografia

Literatura

- Feinberg J., *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18.
- Fulińska A., *Dlaczego literatura popularna jest popularna*, „Teksty Drugie” 2022, nr 4.
- Grzegorek A., *Narracja jako forma strukturyzująca doświadczenie [w:] Doświadczenie indywidualne: szczególnie rodzaj poznania i wyróżniona postać pamięci*, red. K. Krzyżewski. Kraków 2003.
- Hrehorowicz A., Klimaszewski K., *Jak studenci postrzegają świat dzikich zwierząt i przyrody? Czyli o syndromie Bambię w pokoleniu Z*, „Transformacje” 2025, nr 3.
- Ikeda T., Asano M., Matoba Y., Abe G., *Present Status of Invasive Alien Raccoon and its Impact in Japan*, „Global Environmental Research” 2004, nr 8.
- Krukowski J., *Kultura a prawo w społeczeństwie pluralistycznym*, „Teka Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 2015, nr 8.
- Leach E., *Anthropological Aspects of Language: Animal Categories and Verbal Abuse* „Anthrozoös” 1989, t. 2, nr 3.
- Markiewicz H., *Polifonia, dialogiczność i dialektyka: bachtinowska teoria powieści*, „Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1985, t. 2, nr 76.
- Novotná A., *The Influence of Movies on Behavioral Change in Meat and Dairy Products Consumption*, Brno 2019.
- Simon M., Hanson M.B., Murrey L., Tougaard J., Ugarte F., *From Captivity to the Wild and Back: An Attempt to Release Keiko the Killer Whale*, “United States Department of Commerce: Staff Publications” 2009, nr 33.
- Stanecka A., „Człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga, zwierzęta na podobieństwo rzeczy” – dyskurs wegetarianki w powieści Elizabeth Costello Johna Maxwella Coetzee, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2024, nr 1.
- Szulc T., *Zwierzęta w tradycji i kulturze*, „Przegląd hodowlany” 2012, nr 7-9.
- Twardoch E., *Zwierzę jako figura innego w twórczości J.M. Coetzeeego*, „Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy Maska” 2014, nr 22.
- Zaraska M., *Mięsoholicy*, Warszawa 2017.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm.).
- Ustawa Ley General De Vida Silvestre z dnia 3.07.2000 r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Federacji Meksyku, aktualizacja z dnia 26.06.2025 r.
- Światowa Deklaracja Praw Zwierząt uchwalona 21.09.1977 r. w Londynie, art. 10, pkt a.
- Marine Mammal Protection Act z 1972, H.R.10420, przedstawiona przed 92. Kongresem.
- Animal Welfare Act z 1970, H.R.19846, przedstawiona przed 91. Kongresem.
- Strengthening Welfare in Marine Settings Act z 2024, H.R.7145, przedstawiona przed 118. Kongresem.

Netografia

- Army Invasion of Raccoons in Japan, Get That Rascal! How A Cartoon Instigated An Army Invasion of Raccoons in Japan*, mygreenworld.org, <https://www.mygreenworld.org/blog/how-a-cartoon-instigated-an-army-invasion-of-raccoons-in-japan> [dostęp: 28.10.2025].
- Banksy NY, *Sirens of the Lambs*, Youtube.com, <https://www.youtube.com/watch?v=WDIz7mEJOeA> [dostęp: 28.10.2025].
- Barrantes N., *The Story of Keiko, the First Captive Orca Returned to the Wild*, World Animal Protection 28.04.2024, <https://www.worldanimalprotection.us/latest/blogs/story-keiko-first-captive-orca-returned-wild/> [dostęp: 05.06.2026].
- Baurer B.G., Cook F.P., Harley E.H., *The Relevance of Ecological Transitions to Intelligence in Marine Mammals*, Frontiersin.org, <https://www.frontiersin.org/journals/psychology/articles/10.3389/fpsyg.2020.02053/full> [dostęp: 28.10.2025].
- Freeing Killer Whales Through Legislation*, SeasideSustainability.org, <https://www.seasidesustainability.org/post/freeing-killer-whales-through-legislation> [dostęp: 28.10.2025].
- Kojzar K., *Chciał zgwałcić strusia, bił go i kopał. Łukasz S. usłyszał surowy wyrok za zabicie Zenka*, oko.press.pl, <https://oko.press/strus-zenek-skatowany-lukasz-s-uslyszal-surowy-wyrok> [dostęp: 06.06.2026].
- Matysiak E., *Smutny epilog Keiko - zwierzęcej gwiazdy filmu „Uwolnić orkę”. Nie potrafiła już żyć na wolności*, ŚwiatZwierzat.pl, 19.04.2026, <https://swiatzwierzat.pl/smutny-epilog-keiko-zwierzecej-gwiazdy-filmu-uwolnic-orke-nie-potrafiła-juz-zyc-na-wolnosci-em-190423> [dostęp: 05.06.2026].
- Sirens of the Lambs: Art, Activism, and Cultural Invisibility*, Ourhenhouse.org, <https://www.ourhenhouse.org/sirens-of-the-lambs-art-activism-and-cultural-invisibility/> [dostęp: 06.06.2026].
- Tokyo battles surge of destructive raccoons that went from pet to pest*, Support the Guardian, <https://www.theguardian.com/world/article/2024/may/17/tokyo-japan-raccoons-numbers-increase> [dostęp: 28.10.2025].
- UrgentSeas, *Kiska, MarineLand's last surviving orca bashes her head against a wall*, Youtube.com, <https://www.youtube.com/watch?v=30prdhKnTJA> [dostęp: 28.10.2025].
- Visser N.I., *Assessment of situation of Kiska, an orca, held at Marineland, Niagara Falls, Ontario, Canada*, https://sencanada.ca/content/sen/committee/421/POFO/Briefs/Brief-7_Visser_2015Assessment_e.pdf [dostęp: 05.06.2026].
- Wielka Brytania: kobieta poddana publicznym torturom. Przerazający eksperyment*, Wiadomości.onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wielka-brytania-kobieta-poddana-publicznym-torturom-przerazajacy-eksperyment/zr2g6> [dostęp: 28.10.2025].
- Zięba S., *350 delfinów odzyska wolność. Meksyk zakazuje rozrywki kosztem ssaków morskich*, portal National Geographic Polska, 28.08.2025, <https://www.national-geographic.pl/przyroda/350-delfinow-odzyska-wolnosc-meksyk-zakazuje-rozrywki-koszt-em-ssakow-morskich> [dostęp: 28.10.2025].